



ANDRZEJ KERNER

redaktor wydania

W opolskim „Gościu” znów odzywa się skomplikowana historia naszej ziemi. Jak dobrze, że u nas nie służy ona do dzielenia ludzi i budowania murów. Przynajmniej w opisanych wydarzeniach: modlitwie na cmentarzu żołnierzy radzieckich, uczczeniu założyciela Piotrówki – wyznawcy wspólnoty „braci czeskich”, czy jubileuszu kościoła w Szmyszowie świętowanego wspólnie z ewangelikami. To jest prawdziwy ekumenizm, poczucie powszechnej jedności, szacunek dla wszystkich, także dla losów tej ziemi. To nie hobby dla teologów, ale postawa życiowa, którą zawdzięczamy także człowiekowi, który dość ma już pochwał pod swoim adresem (patrz str. III). ■

## ZA TYDZIEŃ

■ Zanim nadjedzie święta Katarzyna, REPORTAŻ KOLEJOWY

Dzień Zaduszny na cmentarzu wojennym

## Znicz dla czerwonoarmisty

Ponad dwustu ludzi przyszło w dziesiątą godzinę popołudnia, by modlić się na cmentarzu żołnierzy radzieckich w Kędzierzynie-Koźlu.

Od kilkunastu już lat na cmentarzu wojennym w Kędzierzynie wierni modlą się m.in. za pochowanych tu 18 tysięcy żołnierzy Armii Czerwonej, którzy polegali podczas walk na Śląsku Opolskim w 1945 r. Inicjatorem nabożeństw zaduszkowych jest proboszcz parafii Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła ks. radca Edward Bogaczewicz. Dzięki jego odważnej i głęboko chrześcijańskiej decyzji – podjętej już w czasach wolności od narzuconego przez Związek Radziecki i potęgę jego armii systemu – cmentarz przestał być jedynie miejscem politycznych manifestacji. Pamiętam ten cmentarz z lat szkolnych. Nuda organizowanych tam akademii ku czci Związku Radzieckiego mieszała się z uczuciem obcości i pustki jakże budziły ogromne płaszczyzny mogił zbiorowych oznaczo-



ANDRZEJ KERNER

nych jedynie numerkami i czerwonymi gwiazdami. Mogiły pozostały takie, jakie były. Cień polityki jeszcze nieco ciąży nad cmentarzem. W jego centrum wznosi się obelisk z odnowionym i – chyba mimo święta wolno to powiedzieć – z kilku powodów niefortunnym napisem: „Chwała bohaterom Armii Radzieckiej poległym w obronie naszej wolności – mieszkańcy Kędzierzyna”. Lecz racje polityczno-historyczne organizatorzy modlitw odkłada-

**Uczestnicy spotkania zapalają znicze na opuszczonych grobach**

ją na bok, nie wspominają ich. Procesja różańcowa – w tym roku prowadził ją ks. Tomasz Fortalski – zaczyna się przy postawionym już w wolnej Polsce krzyżu prawosławnym, obchodzi cały cmentarz nie podchodząc pod obelisk. Uczestnicy zapalają znicze na opuszczonych grobach, modlą się za poległych żołnierzy i za ofiary wojny. Modlitwa rodzi nadzieję dla zmarłych i przebaczenie w sercach żyjących.

ANDRZEJ KERNER

## SPOWIEDŹ W DREWNIENIE. ŻYWOTY ŚWIĘTYCH



JERZY TEMPLEWSKI

Ostatnie w tym sezonie przedstawienie znakomitego spektaklu Opolskiego Teatru Lalki i Aktora pt. „Spowiedź w drewnie. Żywoty świętych” miało miejsce 4 listopada w bierkowskim skansenie – Muzeum Wsi Opolskiej. Umieszczenie przedstawienia w stodole w skansenie uznał za kluczową decyzję przy pracy nad spektaklem jego reżyser Krystian Kobyłka. Opolska inscenizacja łączy sztukę Jana Wilkowskiego „Spowiedź w drewnie” ze sztuką beskidzkiego twórcy ludowego Jędrzeja Wowry „Żywoty świętych”. Podczas niedawno zakończonego XXIII Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Lalek przedstawienie odniosło prawdziwy triumf, zdobywając 5 nagród w najważniejszych kategoriach, w tym nagrodę główną w kategorii reżyserii dla Krystiana Kobyłki i Nagrodę Specjalną dla Opolskiego Teatru Lalki i Aktora. ■

**W roli głównej wystąpił Andrzej Mikosza**

## Światła nadziei



ANDRZEJ KERNER

Kolumbarium na cmentarzu w Kędzierzynie-Koźlu

**CMENTARZE.** Znów miliony światel rozbłysły na naszych cmentarzach, na grobach naszych bliskich, przed krzyżami i pomnikami Jana Pawła II. Groby zmarłych przyciągają członków rodzin rozsianych po całym świecie, a przynajmniej po całej Europie. Dzień Wszystkich Świętych, jak ktoś słusznie zauważył, stał się drugim po Bożym Narodzeniu świętem, które w Polsce jest świętem rodziny. Do obserwacji zmian socjologicznych można dodać i tę, że coraz popularniejsza staje się kremacja zwłok i pochowanie prochów

zmarłego w urnie. Na niektórych cmentarzach urządzone są już specjalne kolumbaria, zbiorowe grobowce z niszami przeznaczonymi na urny. W Kędzierzynie-Koźlu w jednym z miesięcy ubiegłego lata liczba pochówków do urny przekroczyła nawet liczbę pogrzebów do ziemi. Powstają także witryny internetowe, na których można m.in. odszukać miejsce pochówku poszukiwanej osoby. Taki portal poświęcony swojemu cmentarzowi otwarła ostatnio parafia św. Bartłomieja w Głogówku: [www.cmentarz.glogovia.pl](http://www.cmentarz.glogovia.pl).

## Tablica dla założyciela

**PIOTRÓWKA.** W podstrzeleckiej Piotrówce odbyła się uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej, poświęconej założycielowi wsi – Piotrowi Sikorze. Od niego wieś wzięła swą nazwę, a w jej herbie widnieje sikorka. Piotr Sikora założył Piotrówkę w roku 1832, sprowadzając tu 60 rodzin. Pozyskał ziemię w komorze wrocławskiej, wystarał się o lokalizację wsi, zadbał o sprawy urbanistyczne, wytyczenie działek itp. Należał do wspólnoty wyznaniowej braci czeskich, dziś zrzeszonej w Kościele Ewangelicko-Reformowanym. Czechy musiał opuścić wraz z trzecią falą uchodźców w wyniku wojen śląskich. Piotrówka była jedną z kilku parafii braci cze-

skich założonych przez niego w połowie XIX wieku. Jego syn Hugo był pastorem w Zelowie, aostać założyciela przybliżył mieszkańcom Piotrówki ks. Mirosław Jelinek, dzisiejszy pastor Kościoła Ewangelicko-Reformowanego z Zelowa. Tablicę pamiątkową natomiast poświęcił proboszcz rzymskokatolickiej parafii w Piotrówce – ks. Alojzy Piechota. W uroczystość mocno zaangażowała się także miejscowa szkoła z jej dyr. Barbarą Prokopiak. Po Mszy św. w świetlicy wiejskiej uczniowie zaprezentowali mieszkańcom i gościom z zagranicy wieczór poświęcony założycielowi wsi. Przygotowano również folder w trzech językach na temat Piotra Sikory.

## Sekty prowadzą donikąd

**GÓRA ŚWIĘTEJ ANNY.** Przez dwa dni (24 i 25 października) na Górze Świętej Anny pedagodzy, policjanci, duchowni i eksperci z Polski i z Czech zastanawiali się, jak przeciwdziałać negatywnym skutkom oddziaływania sekt na młodzież. Konferencję „Sekty – droga donikąd” zorganizowało Starostwo Powiatu i Komenda Powiatowa Policji w Strzelcach Opolskich. Strzeleccy policjanci przeprowadzają badania w

szkołach, doszli do wniosku, że większość uczniów nie ma wiedzy na temat działania sekt, a zwłaszcza ich metod werbunkowych. Podczas konferencji prelegenci mówili o technikach manipulacji, funkcjonowaniu sekt i uzależnieniu od nich. W spotkaniu większość uczestników stanowili nauczyciele gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych, swoją wiedzę na temat sekt będą się teraz dzielić także z rodzicami swoich uczniów.

## Honorowi dawcy

**KĘDZIERZYN-KOŹLE.** VIII Spotkanie Krwiodawców Województwa Opolskiego odbędzie się w niedzielę 18 listopada w parafii Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła w Kędzierzynie-Koźlu (osiedle Piastów). Działający przy tej parafii klub HDK wraz z władzami okręgowymi zapraszają wszystkich honorowych daw-

ców wraz z rodzinami. Program dnia rozpocznie się o godz. 11.00 przyjęciem gości, o 11.30 rozpocznie się Msza św., podczas której będzie poświęcony sztandar klubu HDK, działającego od 10 lat przy tutejszej parafii. O 13.00 poczęstunek w domu parafialnym. Przez czas trwania spotkania będzie możliwość oddania krwi.

## Rodzinne różance

**WŁODZIENIN.** W tamtejszej szkole podstawowej przez cały październik trwał plastyczny konkurs różańcowy, który przed paroma laty wprowadziła szkolna katechetka Jadwiga Sepioło. – Pomysł polega na tym, żeby dziecko zaangażowało swoich rodziców, dziadków, żeby razem robili te różańce – wyjaśnia J. Sepioło.

Konkurs jest nieobowiązkowy, uczestniczą w nim tylko chętni. Jednak cieszy się sporą popularnością. Na setkę dzieci chodzących do szkoły we Włodzieninie w tym roku różańce przyniosło czterdzieścioro. Pomysłów nie brakuje, jest nawet różaniec wykonany z masy solnej, którego paciorki są w formie biedronek.



ANDRZEJ KERNER

Różańce wszelkich barw i kształtów w szkole we Włodzieninie

Święto Wydziału Teologicznego

# Purpurowe życzenia

Wydziałowe obchody jubileuszy Wielkiego Kanclerza Wydziału Teologicznego ks. abpa prof. Alfonsa Nossola odbyły się 27 października w Opolu.

Witając zebranych gości – wśród których znaleźli się opolscy i gliwiczcy biskupi Jan Wieczorek, Jan Bagiński, Gerard Kusz, Jan Kopiec i Paweł Stobrawa oraz prorektor UO prof. Krystyna Czaja – dziekan Wydziału Teologicznego ks. prof. Tadeusz Dola podkreślił wyjątkowość tegoż wydarzenia i podziękował biskupowi opolskiemu za życzliwość i troskę, jaką otacza opolską Alma Mater.

Tego dnia padło jeszcze wiele życzliwych i pełnych wdzięczności słów skierowanych do abp. Alfon-

sa Nossola, który w tym roku obchodzi 75. urodziny, 50-lecie kapłaństwa i 30-lecie sakry biskupiej. Wydział Teologiczny uczcił te wydarzenia księgą pamiątkową dedykowaną Dostojnemu Jubilatowi. Księga zatytułowana „Ad Christianorum unitatem fovendam” pod redakcją ks. prof. Stanisława Rabejia zawiera artykuły 38 pracowników opolskiego Wydziału Teologicznego i została wydana w serii „Opolskiej Biblioteki Teologicznej” pod numerem setnym. Setka, jak wyjaśniał ks. Rabej, oznacza pełnię i jednocześnie zawiera życzenia dla księdza arcybiskupa. – Kolor purpurowy na okładce jest naszym pragnieniem, abyśmy tę następną

**Prorektor UO, prof. Krystyna Czaja wręcza Księgę Pamiątkową arcybiskupowi prof. Alfonsowi Nossolowi**

KRZYSZTOF ŚWIDERSKI



księgę pamiątkową dedykowali już księdzu kardynałowi – powiedział ks. prof. Rabej.

Uroczystość tę połączono z immatrykulacją studentów pierwszego roku i wręczeniem dyplomów absolwentom.

Na pierwszy rok studiów przyjęto 110 studentów, w tym 36 do Wyższego Seminarium Duchownego, z diecezji gliwickiej i opolskiej. Ponadto wręczono 133 dyplomy magisterskie, 7 dyplomów doktorskich oraz dwa habilitacyj-

ne ks. Franciszkowi Szulcowi i ks. Piotrowi Maniurce.

Uroczystość zakończył abp Alfons Nossol, który zauważył, że wręczanie dyplomów wytrzymałoby do wieczora, natomiast słuchania laudacji pod swoim adresem ma już dosyć, począwszy od czerwca. Podziękował Bogu, że pozwolił mu zachować się przyzwoicie i wykonać to, co do niego należało, oraz wyraził radość, że Uniwersytet Opolski jest największym darem dla „krajiny myślącego serca i kochającego rozumu”. **Z**

Przed Europejskim Spotkaniem Młodych

## Taizé do Szwajcarii

Już ostatni czas, by się zapisać na noworoczne spotkanie Taizé w Genewie.

W tygodniu po niedzieli 11 listopada trzeba podjąć decyzję o uczestnictwie w Europejskim Spotkaniu Młodych organizowanym przez wspólnotę ekumeniczną w Taizé. Warunkiem wyjazdu na spotkanie do Genewy (28 grudnia–1 stycznia) jest bowiem uczestnictwo w kilku spotkaniach przygotowujących. Oto miejsca, terminy spotkań i osoby odpowiedzialne za przygotowania w naszej diecezji (orientacyj-

ny koszt to ok. 330 zł za przejazd autokarem i 45 euro na miejscu):  
 ■ Opole, Karolina Machura; DA „Resurrexit”, ul. Drzymały 1a; środa 18.15, kościół seminaryjno-akademicki;  
 ■ Kluczbork, Agnieszka Zabłocka; parafia NSPJ, ul. Jana Pawła II 7; piątek 19.30, kościół;  
 ■ Kędzierzyn-Koźle, ks. Adrian Bombelek; parafia śś. Piusa X i Marii Goretti (Blachownia), ul. Przyjaźni 69; piątek 19.00, kościół, salka;  
 ■ Krapkowice, Krzysztof Glombica; parafia

**Witraże brata Erica w kościele w Taizé: Zwiastowanie i św. Franciszek**

Wniebowzięcia NMP, ul. ks. Duszy 31; piątek 19.30, kościół;  
 ■ Racibórz, Tomasz Koczy; parafia Wniebowzięcia NMP, ul. Szewska 2; piątek 20.00, salka.

Tymczasem z Taizé nadeszła wiadomość o śmierci brata Erica (de Saussure). Urodził się on właśnie w Genewie, w roku 1925. Do wspólnoty Taizé wstąpił w samych jej początkach, w roku 1949. Był artystą, studiował sztuki piękne w Paryżu i Florencji. Najbardziej znane z licznych jego znanych dzieł – łączą-

cych prostotę z nowatorstwem, piękno z tajemnicą – są krzyż i ikona z Taizé, tak dobrze znane uczestnikom spotkań organizowanych w duchu Taizé, zawsze towarzyszące modlitwie. Jego dziełem są m.in. witraże w wielu krajach, oczywiście najbardziej znane są te z kościoła Pojednania w Taizé. Był także autorem kilku książek, ilustracji m.in. do Biblii wydawanych przez znakomitą oficynę Gallimarda. – Jego zdrowie stało się tak kruche, że krótka choroba spowodowała śmierć w kilka godzin – poinformowali bracia z Taizé. **AK**



ZDJEŃCIA ANDRZEJ KERNER



# Boży muz

Choć nie pochodził ze Śląska, to jednak tu pozostawił swoje serce, a po śmierci tej ziemi powierzył swoje ciało.

**Ks. Klemens Neumann, nazywany „Bożym muzykantem”, pretenduje do chwały ołtarzy.**

tekst

**KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI**



Śląsk od czasów studiów uniwersyteckich stał się jego drugą ojczyzną. Urodził się 26 listopada 1873 r. w Tucznie k. Wałcza, w rodzinie właścicieli niewielkiego gospodarstwa rolnego i gospody. Przodkowie ze strony matki pochodzili z Włoch, niektórzy uważają więc, że Klemens po swoich południowych przodkach odziedziczył pogodne usposobienie. Mając 14 lat, za staraniem cioci, siostry Otildis, która była przełożoną elżbietanek w Hamburgu-Eppendorfie, Klemens trafił do niemiecko-francuskiego internatu gimnazjalnego Misjonarzy Serca Jezusowego w Antwerpii, gdzie w latach 1887–1890 pobierał naukę. Za dobre wyniki w nauczaniu w tamtejszym gimnazjum został przeniesiony do prowadzonego przez księży misjonarzy Collège Chezal-Benoit w departamencie Cher we Francji, a w 1892 r. powrócił do rodzinnego Tuczna. Maturę uzyskał 21 marca 1895 r. w Wałczu. Po zdaniu egzaminu dojrzałości rozpoczął studia teologiczne na Uniwersytecie Wrocławskim i 21 czerwca 1899 r. przyjął święcenia kapłańskie. Przez cztery lata pracował jako wikariusz w Legnicy, gdzie dał się poznać jako świetny pedagog. W 1903 r. przybył do Nysy, w której spędził ćwierć wieku, aż do śmierci, która nastąpiła 5 lipca 1928 r. Został pochowany na Cmentarzu Jerozolimskim w Nysie 9 lipca 1928 roku.

## Kim był?

Ks. Klemens Neumann był nauczycielem religii oraz języków hebrajskiego i francuskiego w prestiżowym Gimnazjum Realnym w Nysie, do któ-



REPRODUKCAJA KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

rego uczęszczali m.in. późniejsi laureaci nagród Nobla (prof. Konrad Emil Bloch) i Oscara (prof. Bernhard Grzimek), oraz prefektem w Biskupim Konwikcie dla Chłopców, w którym aktualnie mieści się Sąd Rejonowy. Ponadto nauczał religii w Liceum św. Jadwigi i był prezesem Związku Katolickich Nauczycielek. Oprócz pracy pedagogicznej zajmował się również pracą naukową i w 1910 r. uzyskał promocję doktorską na Uniwersytecie Wrocławskim na podstawie pracy „Soteriologia Edwarda von Hartmanna”. Trzy lata później otrzymał tytuł profesora gimnazjum. Ks. Neumann był nie tylko świetnym nauczycielem, ale potrafił również poza szko-

**Ośrodek abstynencki i formacyjny „Heimgarten” na pocztówce z lat 30. ubiegłego stulecia**

Z lewej: **Ks. Klemens Neumann na fotografii z lat 20. ubiegłego wieku**

łą dostrzegać młodzież i jej problemy.

W tamtym czasie Nysa była miastem garnizonowym, a do szkół uczęszczało wiele młodzieży. Spora jej liczba mieszkała w bursach i internatach, w których szerzyły się różne zagrożenia, zwłaszcza alkoholizm. W pracy z młodzieżą ks. Neumann propagował ruch abstynencki, jednak szybko doszedł do wniosku, że nie można stawiać tylko zakazów. W miejsce alkoholu, który dawał chwilowe ukojenie, wskazywał szersze perspektywy. I tak zaczęła się jego praca wychowawcza z młodzieżą. Trzeba przyznać, że pomogły tu zapewne czasy gimnazjalne, gdy pobierając nauki w Belgii i Francji

wy liturgicznej

# ykant



Klemens poznawał inne nacje i kultury, a tym samym kształtowała się jego otwartość na drugiego człowieka. Przygotowywał przedstawienia teatralne, głównie na placu Solnym w Nysie, potrafił jak mało kto rozśpiewać młodzież, organizował wycieczki i wspólne wędrówki oraz zaszczepiał w młodych umiłowanie liturgii. We wspomnieniach swoich wychowanków pozostał jako człowiek bardzo naturalny, szczery, charyzmatyczny, pozytywnie nastawiony do życia. Tymi cechami promieniował na otoczenie i nimi imponował młodzieży. Nie przykładął wielkiej wagi do pieniędzy i praktycznie wszystkie swoje dochody przeznaczał na młodzież. Tak uczynił m.in. z niemałą kwotą, którą przeznaczył na pokrycie kosztów remontów w kasztelu Burg Rothenfels. Był

też nieprzeciętnie uzdolniony muzycznie i artystycznie. Grał na skrzypcach, gitarze, lutni i pianinie. Opracował śpiewnik „Der Spielmann” z tekstami i nutami, głównie pieśni ludowych, który do 1959 r. doznał się łącznego nakładu 235 tys. egzemplarzy. Wspólnie z historykiem i publicystą Ernstem Laslowskim z Kluczborka w Nysie założył pierwsze we wschodnich Niemczech katolickie centrum formacji i oświaty dorosłych „Heimgarten”, którego sława rozpościerała się daleko poza granice Górnego Śląska.

## W Nysie wytrysnęło źródło

Miłość do młodzieży przywiodła go do nawiązania znajomości z ks. Bernhardem Strehlerem, inicjatorem i pomysłodawcą ruchu Quickborn. Nazwa ruchu w jednym z dolnoniemieckich dialektów oznacza tyle co „tryskające źródło”, „krynica”, „zdrój”. To źródło wytrysnęło w Nysie za sprawą trzech kapłanów – dwóch nyskich katechetów Neumanna i Strehlera oraz ks. Hermanna Hoffmanna, katechety w Gimnazjum św. Macieja we Wrocławiu. Początkowo ruch propagował odnowę społeczeństwa przez podjętą abstynencję. Jednak wkrótce z ruchu trzeźwościowego przerodził się w ruch społeczno-religijny, który wyróżniało szczególne zamiłowanie do liturgii oraz pielęgnowanie świadomości eklezjalnej u jego członków.

Quickborn bardzo szybko stał się ruchem ogólnoniemieckim, a jego centrum zostało przeniesione do Bawarii, do kasztelu Burg Rothenfels. Ruch przeżywał okres niezwykłego rozkwitu. W najlepszym okre-

sie należało do niego około 8 tys. młodzieży z całych Niemiec. Gdy w 1927 r. ks. Romano Guardini stanął na czele ruchu w miejscowości ks. Bernharda Strehlera, dał tym samym Quickbornowi teologiczną głębię. Ks. Romano Guardini, wybitny teolog, filozof religii i pedagog, zafascynował młodzież Quickbornu ideami ruchu odnowy liturgicznej, ale trzeba też pamiętać, że na początku to ks. Guardini osobiście odwiedził ks. Klemensa Neumanna w Nysie i tu poznawał Quickborn.

Dzieło, które dało impuls przedśoborowej odnowie liturgicznej, u którego początków stoi ks. Klemens Neumann, przypomina niemal do złudzenia założony przez sługę Bożego ks. Franciszka Blachnickiego oazowy Ruch Światło–Życie. Podobne wartości przeświecały obu tym wybitnym kapłanom: abstynenckie ideały, dążenie do ożywienia liturgicznego życia parafii oraz praca w małych grupach. Mają Katowice swego Sługę Bożego, możemy mieć i my w osobie ks. Klemensa Neumanna, którego doczesne szczątki po ekshumacji, dokonanej 26 listopada 1985 r., zostały przeniesione do krypty w kościele św. Jakuba i Agnieszki w Nysie. Tam na marmurowej płycie, przeniesionej z jego grobu, wyryty jest napis: „Za dwie łaski szczególnie dziękuję Bogu, że powołał mnie do stanu kapłańskiego oraz za sposobność życia wśród młodzieży i radowania się nią”.

Pamięć o wielkim nyskim kapłanie jest kultywowana. W 1994 r. przy parafii św. Jakuba w Nysie został oddany do użytku dom parafialny „Pojednanie” im. ks. Klemensa Neumanna, w którym mieści się m.in. świetlica dla dzieci i często slychać tam młodzież gwar. ■

## O POCZĄTKACH RUCHU QUICKBORN

KS. DR MARCIN WORBS  
ADIUNKT NA WYDZIALE  
TEOLOGICZNYM I WYKŁADOW-  
CA W INSTYTUCIE FILOLOGII  
GERMAŃSKIEJ UO;  
BADACZ WKŁADU ŚLĄSKA  
W GENEZĘ RUCHU QUICKBORN.

– W 30-letniej historii ruchu Quickborn da się wyróżnić trzy zasadnicze okresy. Pierwszy, od 1909 do 1919 r., to był czas konstituowania się Quickbornu w tzw. bund niemieckiego ruchu młodzieżowego z początku XX wieku. W odróżnieniu od istniejących związków, założonych dla młodzieży przez dorosłych, bundy były organizacjami jakby oddolnymi, czyli w zasadzie zakładanymi i organizowanymi przez samą młodzież. W okresie tym miały miejsce pierwsze regionalne zjazdy członków ruchu, jak np. śląski zjazd w Nysie 17 maja 1914 r., na który przybyło 250 gimnazjalistów i seminarzystów kolegów nauczycielskich – przedstawicieli kół abstynenckich Dolnego i Górnego Śląska, jak również członkowie założonego w 1912 r. na Uniwersytecie Wrocławskim katolickiego akademickiego stowarzyszenia abstynenckiego Hochland. Swoistym ukoronowaniem etapu kształtowania się ruchu i jego przeobrażenia się w bund był pierwszy ogólnoniemiecki zjazd Quickbornu, który odbył się od 10 do 13 sierpnia 1919 r. w kasztelu Burg Rothenfels, położonym nad Menem, między Würzburgiem a Aschaffenburgiem. Na zjeździe tym, zresztą podobnie jak na zjazdach regionalnych, oprócz modlitwy i dokształcania poprzez wykłady i dyskusje miały miejsce także imprezy kulturalne, jak wspólny śpiew czy występy teatru amatorskiego.



## TRUDNE KRÓLESTWO

Zapytany przez faryzeuszów, kiedy przyjdzie królestwo Boże, odpowiedział im: Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie; i nie powiedzą: Oto tu jest albo: Tam. Oto bowiem królestwo Boże pośród was jest (Łk 17,20n).



„Królestwo Boże” – Jezus często używał tego określenia. Nie tylko on zresztą. Widocznie

wtedy było czytelne i zrozumiałe. My nie całkiem je pojmujemy. A powinniśmy – choćby dlatego, że w codziennym pacierzu powtarzamy prośbę „Przyjdź królestwo Twoje”. Rodakom Jezusa „królestwo Boże” kojarzyło się z dawnymi czasami, kiedy to naród nie miał władcy-króla, bo Boga uważał za swego króla. W imieniu Boga sprawami narodu zarządzali sędziowie – tak ich wówczas nazywano. Czy to były czasy idealne albo przynajmniej bez zarzutu? Otóż nie. To były czasy okresowo nasilającej się walki zła z dobrem. Królestwo Boże, bardziej niż w zewnętrznym bycie narodu, było obecne w życiu, postępowaniu, zasadach poszczególnych osób, ludzi wiernych dobru, prawdzie, sprawiedliwości. W czasach Jezusa naród od wielu wieków nie mógł cieszyć się wolnością i niezawisłością. Ciągła okupacja była nieraz boleśnie okrutna. Nie ma się co dziwić, że wszyscy tęsknili za wolnością. I czekali, że królestwo Boże wróci. Może Jezus będzie tym, który poprowadzi do zwycięskiego zrywu? Wtedy usłyszeli słowa, na które nie czekali: „Królestwo Boże pośród was jest”. Wolność jest w człowieku, nie wokół niego. Wolność prowadząca ku dobru, prawdzie i sprawiedliwości. Trudna jest taka wolność, trudne takie królestwo.

KS. TOMASZ HORAK



ANDRZEJ KERNER

400 lat kościoła w Szymiszowie

## Kościół na wzgórzu

Jubileusz szymiszowskiego kościoła świętowano wspólnie z ewangelikami.

Dzisiejszy kościół parafialny pw. śś. Szymona i Judy Tadeusza w Szymiszowie wybudowany został w roku 1607, a fundatorami byli ówcześni właściciele tujejszych dóbr – Jan Krzydłowski i jego żona Ludmiła. Byli protestantami i zgodnie z ówczesną zasadą „Cuius regio, eius religio” – Czyja władza, tego religia, także i Szymiszów był protestancki. Herby fundatorów do dziś zdobią portal świątyni, stojącej na

niewielkim wzniesieniu za wsią. Ze względu na protestanckie początki pierwszym punktem obchodów 400-lecia kościoła było nabożeństwo ekumeniczne (piątek 26 października), w którym uczestniczył proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej w Opolu ks. Marian Niemiec.

W roku 1700 wraz ze zmianą właścicieli Szymiszów stał się ponownie katolicki. Na jubileusz przybyli bliźniacy, synowie ostatnich właścicieli Szymiszowa – Christian i Friedrich von Strachwitz. W ich dawnym pałacu, dziś odremontowanym, mieści się Dom Pomocy Społecznej.

Kościół w Szymiszowie

Tu świętowano drugi dzień jubileuszu – „dzień chorych”. Pro-

boszcz szymiszowskiej parafii ks. Ferdynand Wójcik jest także kapelanem DPS. Ciekawostka: pałac Strachwitzów w czasie powstań śląskich został spalony przez powstańców w odwecie za aktywny udział ówczesnego właściciela dóbr szymiszowskich hr. Hyazintha von Strachwitz w ciężkich walkach z powstańcami o stację kolejową w Szymiszowie. Bliźniacy von Strachwitz mieli jednak przede wszystkim okazję do zwiedzenia krypty, w której pochowani są ich przodkowie. Krypta grobowa w szymiszowskim kościele kryje także pewna tajemnicę. Obok grobowca Strachwitzów znajdują się do- cześnie szczątki mężczyzny, którego zwłoki pozbawione są głowy. Piotr Smykała, historyk, który na jubileusz napisał książkę o szymiszowskim kościele, zaznacza, że nie ma żadnych historycznych dokumentów, które wyjaśniałyby ten tajemniczy fakt z przeszłości. Przepuszcza jednak, że nieboszczyk został prawdopodobnie ścięty mieczem lub toporem.

Szczytowym punktem obchodów jubileuszowych była uroczysta Suma w niedzielę 28 października, której przewodniczył bp Paweł Stobrawa. K

Ważne dla muzyków kościelnych

## Kurs liturgiczno-pastoralny dla czterdziestolatek

Studium Muzyki Kościelnej w Opolu organizuje po raz pierwszy w swoich dziejach kurs liturgiczno-pastoralny dla osób, które ukończyły 45. rok życia!

– Kurs przeznaczony jest dla muzyków kościelnych, głównie organistów posługujących w parafiach, a niemających żadnego przygotowania do pełnienia takiej funkcji, względnie osób pragnących odświeżyć i pogłębić swoją wiedzę w tym zakresie – wy-

jaśnia ks. Grzegorz Poźniak. Warunkiem przyjęcia na kurs jest ukończenie 45. roku życia. Kurs stanowić będzie pięć spotkań w Opolu. Rozpocznie się 15 grudnia (kolejne zjazdy odbędą się w soboty: 22 grudnia, 23 lutego, 1 marca) i zakończy 8 marca, podczas diecezjalnego przeglądu scholi liturgicznych „Wrzosola” we Wrzoscach. Opłata za kurs wynosi 150 złotych. Termin zgłoszeń upływa 1 grudnia br. Więcej informacji pod nr. tel. 077 44 11 509.

Festiwal „Azoty 2007”

Parafia pw. św. Flo- riana w Kędzierzynie-Koźlu zaprasza na XII Festiwal Pieśni Religijnej „Azoty 2007”. Zgłoszenia można nadsyłać pod adresem parafii (ul. Chemików 3, 47-223 Kędzierzyn-Koźle, tel. 077/481 3670) do 10 listopada. Festiwal odbędzie się w sobotę 17 listopada w sali teatralnej Hotelu Centralnego w Kędzierzynie Azotach. Program: 11.00 – przesłuchania solistów i zespołów dziecięcych, 13.00 – występ laureatów dziecięcych, 16.00 – przesłuchania młodzieży i dorosłych, 18.00 – występ laureatów, 19.00 – koncert gościa festiwalu.



## Zapraszamy

### ■ **MATURZYSTÓW NA „SPOTKANIE Z BŁ. MARIĄ MERKERT”**

Duszpasterstwo Młodzieży Diecezji Opolskiej 14 listopada organizuje pielgrzymkę do Nysy na „Spotkanie z bł. Marią Merkert”. Program: 10.30 – rozpoczęcie na Rynku Solnym, 12.00 – Msza św. w kościele śś. Jakuba i Agnieszki. Zgłoszenia: ks. Piotr Burczyk, 46-070 Ochodze, ul. Myśliwska 10, tel. 0774646838, e-mail: pburczyk@post.pl.

### ■ **NA ADWENTOWY DZIEŃ SKUPIENIA MUZYKÓW**

Tegoroczne adwentowe spotkanie muzyków naszej diecezji odbędzie się 1 grudnia. – Poprowadzi je o. Nikodem Kilnar OSPPE z Częstochowy – prezes Stowarzyszenia „Kapela Jasnogórska”. Gośćmi będą prof. Stefan Baier z Regensburga i Hildegard Senninger oraz prof. Hubert Unverricht, któremu wręczone zostanie okolicznościowe wydawnictwo Wydziału Teologicznego UO *De Musica Silesiae* – zbiór artykułów profesora o muzyce na Śląsku. Początek dnia skupienia o godz. 9.00.

### ■ **DO UCZESTNICTWA W FESTIWALU KOŁĘD I PASTORAŁEK**

Do 26 listopada przyjmowane są zgłoszenia udziału w XVI Ogólnopolskim Festiwalu Kołęd i Pastorałek im. ks. Kazimierza Szwarlika, którego finał odbędzie się od 10 do 13 stycznia w Będzinie. Festiwal przeznaczony jest wyłącznie dla amatorów, mogą wziąć w nim udział: soliści, duety, zespoły wokalne, wokально-instrumentalne, chóry w trzech kategoriach wiekowych – dziecięcej, młodzieżowej i dorosłych. Eliminacje rejonowe dla naszej diecezji odbędą się 17 grudnia w Raciborzu. Szczegółowe informacje (w tym regulamin i kartę zgłoszenia) można uzyskać pod adresem: Ogólnopolski Festiwal Kołęd i Pastorałek im. Księdza Kazimierza Szwarlika, 42-500 Będzin, skrytka pocztowa 49, tel. (32) 762 28 55,

faks (32) 762 28 56, e-mail: ofkip@ofkip.pl

### ■ **NA CZUWANIE MŁODZIEŻY OPOLA I OKOLIC**

16 listopada w kościele św. Jacka w Opolu odbędzie się czuwanie dla młodzieży. Początek o godz. 20.00. Temat spotkania modlitewnego: „Zło rzeczywiście istnieje”. Gość specjalny: ks. Janusz Czenczek – egzorcysta diecezji gliwickiej.

### ■ **NA CZUWANIE MŁODZIEŻY W RACIBORZU**

17 listopada w raciborskim klasztorze „Annuntiata” (ul. Starowiejska 152) odbędzie się kolejne czuwanie młodzieży. Początek o godz. 20.00. Zaprasza Duszpasterstwo Młodzieży Miasta Racibórz – szczegóły na [www.linia.raciborz.com.pl](http://www.linia.raciborz.com.pl).

### ■ **NA SPOTKANIA KIK OPOLE**

11 listopada, godz. 17.00 – Harry Duda – „Ks. Prałat Zdzisław Peszkowski, kapelan Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie”.

18 listopada, godz. 17.00 – ks. dr Zygmunt Nabzdyk – „Ks. bp Stanisław Adamski – wielki społecznik i twórca statutu Akcji Katolickiej w Polsce”.

### ■ **KĘDZIERZYN-KOŹLE**

16 listopada, godz. 18.30 – Msza św., po niej spotkanie klubowe i prelekcja Włodzimierza Podstawy – „Powstanie islamu, Mahomet i jego epoka”.

### ■ **NA SPOTKANIE: „JAK SOBIE Z TYM PORADZIĆ?”**

Drugie z cyklu comiesięcznych spotkań organizowanych przez ks. Stanisława Mrozka SJ odbędzie się 13 listopada. Temat: „Jak sobie radzić z modlitwą w naszej codzienności?”. Na ten temat mówić będą ks. Henryk Skórski SDB, rekolekcjonista, i Józef Broda, pedagog i artysta z Koniakowa. Godz. 18.45 (po Mszy św. o 18.00), aula Xaverianum, Opole, ul. O. Czapraka 1.

## Katalog malarstwa niezwykłych artystów

# Konfraternia za drutami

Nakładem bardzo aktywnego edukacyjnie i medialnie

Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach – Opolu ukazał się katalog malarstwa znajdującego się w jego zbiorach.

Przeważnie są to obrazy, które powstawały w oflagach (gdzie internowani byli oficerowie). W oflagach jeńcy mieli warunki bardziej sprzyjające twórczości niż w stalagach (dla szeregowych i podoficerów): brak przymusu pracy, więcej czasu i przyzwolenie władz obozowych. W oflagach jeńcy organizowali sobie kursy plastyki, a nawet utworzono Konfraternię Artystów (oflagi w Dorsten i Dössel). Wśród jej założycieli byli absolwenci ASP w Krakowie.

Jednak oczywiście nie tylko na walorach artystycznych polega wartość tej twórczości. Jest ona przede wszystkim swoistym świadectwem niezłomności ludzkiego ducha w warunkach niewoli. „Są protestem ludzi zniewolonych, którym

nazizm usiłował odebrać ludzką godność i zepchnąć na margines życia” – piszą o twórczości jeńców II wojny światowej autorki tego pięknie wydanego katalogu (twarda okładka, dobry papier) – Joanna Filipczyk i Beata Madej.

Katalog prezentuje wszystkie – kolekcjonowane od wielu lat – obiekty znajdujące się w zbiorach CMJW. Myliłby się jednak ten, kto sądzi, że te obrazy, akwarele, gwasze czy rysunki

są świadectwem smutnego losu ich twórców. Tylko sześć z niemal stu obrazów jako temat ma obóz jeniecki. Reszta – zwłaszcza akwarelki Tadeusza Kowalczyka – wręcz tchną sielskością. Nie brak autorom także poczucia humoru – zwłaszcza widoczne jest to w twórczości Stanisława Trzmiela, ilustrującego życie teatralne jeńców w Dössel. **K**

*Malarstwo jeńców wojennych (ze zbiorów Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach–Opolu). Wstęp i opracowanie: Joanna Filipczyk, Beata Madej. Wyd. CMJW, Opole 2007, s. 68.*



**Akwarele Stanisława Trzmiela – aktorzy teatru jenieckiego: od lewej – por. H. Zawadzki w roli króla andrusów, por. T. Osika w roli policjanta Gomulki**



REPRODUKCJA ANDRZEJ KERNER

## PANORAMA PARAFII

Pw. Chrystusa Króla w Bażanach

## W rytmie roku liturgicznego

Doskonałą stałe formy duszpasterstwa, dbają o śpiew liturgiczny i o swój kościół.

– Wiara rodzi się, gdy jest przekazywana, tym stwierdzeniem pragnę zaświadczyć, że z Bożą pomocą jako wspólnota wiary wzrastamy w łasce Bożej i wzajemnej życzliwości. Umocnieniem i utwierdzeniem do wytrwania na drodze realizacji tej dewizy życia był czas odnowy misji świętych, które przeżyaliśmy od 21 do 28 października br. pod przewodnictwem duchowym o. Henryka Kałuży SVD; ich zawołanie brzmiało „Przykazanie moje daję wam” – mówi ks. proboszcz Edward Sobiegała. I kontynuuje: – Parafia żyje rytmem i bogactwem duchowym roku liturgicznego, dlatego pielęgnujemy i wciąż doskonalimy stałe formy duszpasterstwa parafialnego, jak liturgia niedzielna i nieszpory niedzielne, Msze św. w tygodniu, w tym piątkowe z udziałem młodzieży i czwartkowe z udziałem dzieci; codzienna modlitwa różańcowa przed Mszą św. Nabożeństwa majowe i różańcowe w tygodniu odprawiane są po Mszy św., a w niedziele o godz. 15.00. Od Roku Jubileuszowego w parafii ożywiono pierwsze czwartki miesiąca przez wprowadzenie Godziny Świętej i pierwsze piątki z nabożeństwem do Najświętszego Serca Pana Jezusa. W święta i w miesiące poświęcone Matce Bożej śpiewane są Godzinki. Do najbardziej podniosłych chwil przeżywanych w parafii ks. proboszcz Sobiegała zalicza uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej; procesja eucharystyczna każdego roku zmierza do innego zakątka wioski.

Zwyczajem jest doroczne przedstawienie jasełek w ostatnim tygodniu Adwentu, a w dniu Świętych Młodzianków misyjni kolednicy obchodzą domy parafii, by zbierać ofiarę dla misjonarzy. Wart odnotowania jest obrzęd święcenia świec, nazywanych gradówkami, w dniu Świętych Męczenników Jana i Pawła (23 czerwca), które chronić mają przed burzami, gradem, piorunami. Zwyczaj ten reaktywowano w 1999 roku. Natomiast niedziela najbliższa 25 lipca, od 1998 roku, poświęco-



ZDJEŃCJA JERZY STEPIEWSKI

**Chrystus Król**  
– witraż  
w prezbiterium  
Po prawej: **W tym roku**  
mija  
**65. rocznica**  
poświęcenia kościoła



**KS. EDWARD**  
**SOBIEGAŁA**

święcenia kapłańskie przyjął 16 maja 1982 r. w Gliwicach. Był wikariuszem w parafii św. Mikołaja w Raciborzu i św. Józefa w Zabrze, a następnie proboszczem parafii Radzikowice i Nowaki. Od 5 lutego 1996 r. jest proboszczem parafii Bażany.

na jest św. Krzysztofowi; po Mszy św. sprawowanej w intencji kierowców i wszystkich podróżujących odbywa się poświęcenie pojazdów mechanicznych i wszyscy udają się na festyn „Bażańskie Krzysztofki”.

W parafii jest zwyczaj katechizacji dzieci przed Pierwszą Komunią wraz z ich rodzicami; młodzieży przed bierzmowaniem; rodziców chrzestnych i zawierających sakrament małżeństwa. Katecheza prowadzona jest na łamach gazetki „Pasterz”, w której drukowane są też intencje mszalne na poszczególne dni miesiąca. Pielęgnowana jest tradycja świętowania wspomnienia św. Cecylii poprzez udział we Mszy św. w intencji orkiestry, organisty, ministrantów i ich rodzin.

Wydarzeniem wieńczącym rok jest odpust ku czci Chrystusa Króla. Trwa on dwa dni, w sobotę rozpoczyna się nieszporami i Mszą św. dla tych, którzy – jak mówi ks. proboszcz – pełnią służebną posługę wobec zaproszonych gości. W niedzielę w Sumie uczestniczą księża z dekanatu kluczborskiego, a wśród licznie przybyłych parafian jest wielu gości.

**TERESA SIENKIEWICZ-MIŚ**

## ZDANIEM PROBOSZCZA

Wspólnota parafialna w Bażanach żyje rytmem i bogactwem duchowym roku liturgicznego. Swymi korzeniami tkwi w ponad 400-letniej tradycji religijnej parafii Świętej Trójcy w Bogacicy. W tym roku przeżyaliśmy 65. rocznicę poświęcenia kościoła (30.08.1942) i 21. rocznicę erygowania parafii (7.09.1986). Obecnie wspólnota liczy ponad 500 wiernych i ma tendencję malejącą, a od roku 1986 liczebność parafii zmniejszyła się o ponad 500 osób. Parafianie są bardzo związani ze swoim kościołem, co wyraża się znaczącą ofiarnością na jego potrzeby, których w ostatnich 11 latach było wiele i to bardzo kosztownych, przy tak małej liczebnie wspólnoty. W ewangelicznym duchu służb nieużytecznych na miarę naszych ludzkich możliwości realizujemy wszelkie inicjatywy duchowe i materialne na chwałę Bożą i dla dobra duchowego i materialnego naszej wspólnoty. Parafianie umacniają swoje życie z wiary, czerpiąc inspirację z bogactwa duchowego i rytmu roku liturgicznego na drodze intensywnego życia sakramentalnego, co uzewnętrznia się w realizowaniu różnego rodzaju dzieł miłosierdzia. Wyróżniającą cechą wspólnoty jest jej rozśpiewanie liturgiczne; w październiku 2007 roku przeprowadziliśmy kompleksową wymianę książeczki „Droga do Nieba”, co jeszcze bardziej ubogaci przeżywanie liturgii przez wiernych. Na uznanie zasługujące bardzo dobra współpraca z Radą Parafialną, ze Szkołą Podstawową (organizowanie jasełek, Dnia Babci i Dziadka, Dnia Matki), z Radą Sołectką przy organizowaniu dożynek i festynu „Bażańskie Krzysztofki”.